

LucKyMarK, Alien (Prod. BUGI)

(Jak)Alien
Biorę bokiem każdy zakręt zgrabnie
Dla mnie
Nie jest potrzebna tona forsy tanie
Panie
Chciałby by kosmity a weź idź
Tam na ten statek co z nim utonęłaś
Jak ten

Alien
Tu Każda dupa jest jak skrytka fajnie
Kradnie
twoje serce, daje gdzie popadnie
Zgrabnie urabia cię jak marionetkę
Chciała by ci zaj**ac twoja portmonetkę
Eyyyyy
To są ważne słowa bracie
Szmaty bardzo są w temacie
Wciągną to co jest na blacie
Tylko sława i pieniądze decydują czy są twoje
dzisiaj jesteś dla nich wielki
jutro masz uciętą głowę

(Jak)Alien
biorę bokiem każdy zakręt zgrabnie
Dla mnie
Nie jest potrzebna tona forsy tanie
Panie
Chciałby by kosmity a weź idź
Tam na ten statek co z nim utonęłaś
Jak ten

Jak rider
Lecę jadę później biegam
Za mnie
Nikt nie przeżyje tego życia ale cóż poradzę
Trzeba się starać wciąż podnosić mniej upadać kombinować jak zarabiać i nigdy się nie poddawać

Chciałbym zrobić pierwszy koncert
Cała rzesze fanów mieć
Być zajebistym gościem
Leczyć wam pomagać
Z kosmosu na świat sprowadzać
Autografów nie odmawiać
I z dobrej strony pokazać

JAAAAAAK
Jak)Alien
biorę bokiem każdy zakręt zgrabnie
Dla mnie
Nie jest potrzebna tona forsy tanie
Panie
Chciałby by kosmity a weź idź
Tam na ten statek co z nim utonęłaś
Jak ten